PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 85 kop. z odn. do domu 90 k. z przes. poczt. rb. 1. Egzem. pojed. 10 gr.
OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-a strona kop. 50. Nekrologi kop. 20. Reklamy kop. 30. IV-a strona kp. 10.

Rok XXXI. Czwartek 21 Czerwca 1917 roku. № 137

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat niemiecki.

Berlin (KB.) Urzędownie donoszą dnia 20 czerwca. Grupa wojsk Ruprechta: Pomiędzy Boesinghe i Frelinghien i na wschód od Monchy zaciekła walka artylerji. Anglicy zostali tam wyrzucenie ze wszystkich tych rowów, które posiadali jeszcze po dniu 14 bm.

Grupa wojsk niemieckiego n stępcy tronu: Dwukrotne usiłowanie francuzów, by odbić te rowy, któreśmy im zabrali na północny zachód fermy Hurtebise, pozostały bez skutku.

W Szampanji, na południowy zachód „Wysokie góry", udało się nieprzyjacielowi wedrzeć do naszych pozycji przednich. Wieczorem próbował nieprzyjaciel nadaremnie wyzyskać zdobycz. Udaremniliśmy wszystkie wysiłki nieprzyjaciela.

We Flandrji i zachodniej Szampanji odżyły walki na nowo.

Komunikat austrjacki do zamknięcia dziennika nie nadszedł.

Hr. Clam-Martinic upoważniony do prowadzenia rokowań

Wiedeń (BK). Już przed południem rozeszła się w parlamencie wiadomość, że hr. Clam Martinic otrzymał od cesarza polecenie dalszego sprawowania czynności urzędu i przeprowadzenia rokowań ze stronnictwami.

Obrady komisji parlamentarnej Koła Polskiego.

Wiedeń Prezes Łazarski zwołał na godzinę 11 przed południem posiedzenie komisji parlamentarnej Koła polskiego, a to w celu powzięcia uchwały **w sprawie udziału we wspólnem posiedzeniu prezydjów niemieckich stronnictw w Izbie posłów.**

Uchwalono przedłożyć rządowi memorjał obejmujący następujące punkty:

1. **Restytucja konstytucji;**
2. **Restytucja autonomji krajowej;**
3. **Udział kraju w instytucjach dla wojennej gospodarki;**
4. **Wypłata szkód i świadczeń wojennnych;**
5. **Odbudowa kraju.**

Ludowcy odmawiają udziału w rządzie

Wiedeń W ciągu dalszej dyskusji Ekse. Długosz złożył imieniem polsk. stronnictwa lud. oświadczenie zasadnicze, **iż Polskie Stronnictwo ludowe w myśl powziętej uchwały, nie weźmie udziału w rządzie.**

Czesi i południowi Słowianie odmawiają.

Wiedeń Przewidziana także konferencja z Czechami i połudn. Słowianami nie przyszła do skutku. Imieniem „związku posłów słow." oświadczył bowiem poseł Staniek, że związek nie podejmie żadnych rokowań z hr. Clamem.

Król grecki w Lugano.

Lugano (BK). Król grecki Konstantyn przybył dworskim pociągiem włoskim do Lugano.

Generał Kuropatkin postawiony przed sąd

Sztokholm (BK) Według wiadomości petersburskich został generał Kuropatkin postawiony przed sąd wojenny za to, że rozdawał świadomie broń pomiędzy ludność Turkestanu.

Zatopiony transportowiec angielski

Londyn (BK) Admiralicja angielska donosi: nieprzyjacielska łódź podwodna zatopiła na Morzu Śródziemnem angielski transportowiec „Carneronian" o 5861 to nach pojemności. Kapitan okrętów i 63 żołnierzy załogi zginęło

Wydalenie Grima z Rosji.

Wiedeń. Ze Sztokholmu donoszą, że pułkownik Robert Grimm, członek szwajcarskiej rady związkowej, z powodu swej akcji politycznej w Rosji, został na mocy wyroku rządu tymczasowego i następnie rady robotniczo-żołnierskiej (640 głosów przeciw 121) z granic państwa rosyjskiego wydalony.

Wyrok ten wszedł natychmiast w wykonanie.

Grimm nie był agentem niemieckim.

Berno (BK). „Berner Tagwacht", organ socjalistyczny, stojący blizko Zimmerwaldczyków, pisze, że twierdzenia rządu rosyjskiego, jakoby Grimm był niemieckim agentem, jest bezczelnem kłamstwem.

Żniwo łodzi podwodnych z maja br.

Berlin (BK) Urzędownie podają: **w maju zatopiły łodzie podwodne mocarstw centralnych 869.000 tonn okrętów handlowych nieprzyjacielskich.**

Od początku bezwzględnej walki zatopiły łodzie podwodne na ogół **3.665.000 tonn.**

Grupy polityczne po odpowiedzi mocarstw centralnych

Po odpowiedzi mocarstw centralnych zaczynają powoli zarysowywać się stanowiska poszczególnych stronnictw politycznych. Na podstawie tych stanowisk tworzą się nowe bloki i ugrupowania: zorganizowało się już centrum narodowe, organizuje się, jak wczoraj donosiliśmy, blok stronnictw lewicowych.

Dotychczasowe grupy aktywistyczne stoją przed nowym faktem doniosłego znaczenia, który poważnie musi wpłynąć na ich wzajemny stosunek i na drogi, po których pójść w polityce polskiej muszą.

Jest to chęć zdecydowana Międzypartyjnego Koła wzięcia udziału w budowie państwa polskiego. Odezwa do legjonistów była pomostem pod ten krok Koła Międzypartyjnego — udział jego przedstawicieli w komisji połączonej jest dobitnym wyrazem zwrotu w polityce Koła Międzypartyjnego. Grupa ta przechodzi od wyczekiwania do czynu politycznego.

Narady komisji połączonej ustalą decyzję Rady Stanu co do jej dalszego postępowania po odpowiedzi mocarstw centralnych. Jednak nie ulega już wątpliwości, że skład Rady Stanu się zmieni. Udział w polityce czynnej Koła Międzypartyjnego i stosunek poszczególnych stronnictw do Rady Stanu o tej kwestji zdecyduje.

P. P. S. bowiem, stojąc konsekwentnie na dawnym stanowisku odwołała swego przedstawiciela z Rady Stanu przeszła wobec niej do bezwzględnej opozycji. Zjednoczenie stronnictw demokratycznych jest za natychmiastowym podaniem się Rady Stanu do dymisji. Ugrupowanie to jednak nie posiada obecnie w Radzie Stanu swego przedstawiciela (p. Grendyszyński wystąpił z tego stronnictwa), nie może przeto bezpośrednio wpływać na decyzję Rady Stanu.

Z pomiędzy stronnictw lewicowych P. Stronnictwo Ludowe jest za zwołaniem zebrania przedstawicieli partji i organizacji społecznych i wyłonieniem przez to zebranie nowego ciała reprezentacyjnego z równoczesnem rozwiązaniem Rady Stanu. Gdyby do tego nie doszło w najbliższym czasie, P. S. L. swoich przedstawicieli odwoła. Stronnictwo Narodowe wysunęło projekt powołania przez T. Radę Stanu wespół ze zgromadzeniem notablów Rady regencyjnej mającej być reprezentacją polską na zewnątrz i źródłem władzy wewnątrz społeczeństwa. Ta Rada powołałaby w odpowiednim momencie

Rząd i dopiero wówczas Rada Stanu rozwiązałaby się. Uchwała stronnictwa narodowego, powzięta wczoraj, wypowiada się przeciw pozostawieniu pustki na wypadek rozwiązania się T. Rady Stanu.

Centralizacja L. P. P. pozostawiła swym członkom, wchodzącym do T. Rady Stanu wolną rękę. Są oni na ogół za tem, aby wyzyskać w miarę możliwości odpowiedź okupantów dla posunięcia spra y realizacji państwa polskiego. Liczą się jednak i oni z możliwością zupełnego przeobrażenia T. Rady Stanu z chwilą, kiedy zostanie przedstawiony naczelny kierownik oddanych państwu polskiemu gałęzi administracji.

Wogóle optymistyczny odłam opinji uważa za najpilniejsze ustalenie osoby tego kierownika i w tym kierunku potoczą się obrady zebrań politycznych dni najbliższych.

Prace komisj likwidacyjnej Królestwa Polskiego.

„Echo Polskie" z 26 maja donosi, że w Moskwie na zebraniu Klubu Demokratycznego wygłosił prezes Komisji Likwidacyjnej mowę, w której przedstawił dotychczasowy wynik prac Komisji Likwidacyjnej. Poniżej przytaczamy wywody Lednickiego:

Komisja Likwidacyjna. Ukonstytuowanie Wydziałów Komisji było pierwszem żądaniem, ale i pierwszą trudnością, na jaką przy podjęciu prac się natknięto. Praca kolegialna Komisji ma być oparta na tych zasadach, na jakich oparte były prace urzędów i rozmaitych instytucji w Królestwie Polskiem. Wydziałów takich ma być utworzonych piętnaście; dotąd powołano ich siedem, z których cztery rozpoczęły już urzędowanie.

Wydział mienia będzie decydował bezpośrednio *w kwestji majątku Polski;* majątków dawniej królów, a następnie państwowych rosyjskich, wogóle o tem wszystkiem, co wchodziło w zakres działania ministerstwa dworu i apanaży, a dalej, czem się opiekują organizacje opieki nad zabytkami i pamiątkami historycznemi, więc Księstwo Łowickie, pałac Łazienkowski, Sielce. Prace w tym wydziale już rozpoczęte. Powołano do niego ludzi fachowych, więc historyków, prawników, artystów. Między innym jest w składzie pracowników prof. dr. Kętrzyński, będzie może dyr. dr. Czołowski ze Lwowa.

Wydział kościelny rozpoczął już również swe prace. Ma on określić stosunek kościoła katolickiego do państwa. Na posiedzeniu, w którem wzięli udzia z duchowieństwa księża biskupi Cieplak, Roop, Dubowski, Godlewski i Kessler, rektor ks. Radziszewski i grono kanoników, zapadła decyzja, by Komisji Likwidacyjnej, która ma zlikwidować wszystko, co dotyczy dawnego stosunku rządu rosyjskiego do sprawy polskiej, powierzyć całokształt spraw kościelnych, katolickich. Tu więc należą—załatwione zresztą już pomyślnie — zniesienie ograniczeń i przepisów, dotyczących rejestracji przejścia z katolicyzmu na prawosławie, dalej cofnięcie ukazów o zamknięciu djecezji mińskiej i kamienieckie, likwidacja zarządzeń, dotyczących mienia kościołów, oraz ograniczających wolność sumienia.

Rozpoczął także urzędowanie *wydział jeńców wojennych*, obcych poddanych i zesłańców politycznych. Powzięto już szereg postanowień, mianowicie w sprawie niezwłocznego oswobodzenia wszystkich zakładników, dalej kobiet dzieci i osób poza wiekiem popisowym, oraz ułatwienie im powrotu do kraju. Postanowienia te zatwierdziła już Komisja Likwidacyjna w pełnym składzie, a w najbliższym czasie nastąpi zatwierdzenie przez władzę najwyższą, przez Rząd Tymczasowy.

Nie należy zapominać, że załatwienie spraw obcych poddanych—a zwłaszcza jeńców--napotyka na specjalne trudności z powodu podnoszonej w kołach rosyjskich teorji „wzajemność". Władze mianowicie powołują się na to, że jeńcy rosyjscy w Niemczech znajdują się w warunkach bardzo ciężkich i robią trudności, gdy się do nich organizacje polskie zwracają o ulgi dla jeńców Polaków. Ponadto stoją władze na stanowisku, że zasada demokracji sprzeciwia się wyróżnianiu pewnych narodowości. Komisja Likwidacyjna czyni, co w jej mocy, wyniki pewne są. Prezes zwraca wreszcie uwagę, że na porządek dzienny wejdzie wnet sprawa przygotowań do powrotu wygnańców. Wzywa tedy Komitet Polski do rozpoczęcia prac przygotowawczych.

W fazie konstytuowania się są dwa dalsze *wydziały miejski i dobroczynnych instytucji, oraz ziemski i spraw włościańskich.*

Rozpoczął urzędowanie *wydział personalu osobowego.* Wydział ten powołany specjalnie do tego, aby objął opiekę nad urzędnikami, których losy związane z likwidacją instytucji i urzędów, gdzie dotychczas pracowali i którzy w Rosji znaleźli się z własnej woli.

Wspomniał dalej prezes o *wydziałach: skarbu i kontroli państwowej, oświaty i wychowania publicznego*, ktory ma przeprowadzić likwidację kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Nadwiślańskich, przemysłowym i banków, rolnym i prawnym i wreszcie o wydziale pracy, poświęconym wyłącznie zagadnieniom pracy i interesom mas robotniczych przy likwidacji instytucji fabrycznych.

Z wyliczenia zakresu robót, przeznaczonych dla poszczególnych wydziałów, widać jasno, jaki ogrom zadań czeka Komisję Likwidacyjną. Prezes więc zwraca uwagę, że społeczeństwo powinno być cierpliwe. *Rezultatów można się spodziewać nie prędzej, niż w sierpiu lub wrześniu.*

Jak żegnała ludność Królestwa posterunki zaciągowe

Siedmiomiesięczna praca posterunków zaciągowych w Królestwie Polskiem. nad uświadomieniem ludności pod względem narodowym, w szczególności nad pozyskaniem jej dla idei państwa i wojska polskiego, nawiązała między legjonistami a ludnością liczne i silne węzły.

To też z żalem i protestem przyjęła ludność Królestwa wiadomość o zwinięciu aparatu zaciągowego i usunięciu tych, w których widziała nie tylko obrońców ojczyzny, na polach licznych bitew, ale także budowniczych szczęśliwszej narodowej przyszłości, przy pracy nad organizacją państwa i wojska polskiego.

Dowodów i przykładów prawdziwie wzruszających na uznanie pracy państwowotwórczej naszych legjonistów, można przytoczyć z każdego niemal powiatu całe mnóstwo. Wspomnimy tutaj choćby o jednym, z historycznej a tak pod względem uświadomienia narodowego zaniedbanej ziemi sandomierskiej. Nie mniej jak **10 733** obywateli tego jednego powiatu, protestowało przeciw zwinięciu posterunków zaciągowych, odnosząc się z gorącą prośbą do Rady Stanu, ażeby nietylko dotychczasowe urzędy zaciągowe w całości i nienaruszone utrzymane zostały, ale także, by przywrócone zostały, dawniej istniejące posterunki przy każdej gminie. Protest ten stwierdził każdy swoim własnym podpisem.

Wśród protestujących reprezentowane są wszystkie warstwy. Znajdują się tam i obywatele ziemscy i mieszczanie i duchowieństwo a zwłaszcza niezwykle licznie włościanie. Do protestu przyłączyło się nie mniej jak 40 rozmaitych instytucji kulturalnych i społecznych i zarządów gmin. Nie brak tam także podpisów zrzeszeń, któ.e na ogół odnoszą się niechętnie a nawet wrogo do instytucji zaciągowych, dowód, że względy ogólno narodowe wzięły górę nad względami partyjnymi.

Na hasło z Krakowa.

Szereg wielkich wieców narodowych, manifestujący na ziemi radomskiej solidarność Królestwa Polskiego z uchwałami krakowskimi, zamknął prastary polski gród Sandomierz.

W niedzielę dn. 17 b. m. odbył się tam w obszernej sali Straży ogniowej, zaraz po uroczystem nabożeństwie wiec, którego celem było przyjęcie hasła rzuconego dnia 23 maja b. r. z ratusza krakowskiego: niepodległej, zjednoczonej, opartej o morze Polski. Jak w innych miastach Królestwa, tak i tutaj reprezentowane były wszystkie stany i warstwy społeczne i wszystkie stronnictwa polityczne. Szczególnej wagi dodawał mu niezwykle liczny udział okolicznego włościaństwa

Zagaił wiec, piękną przemową p. Kamocki, przedstawiając dotychczasowe dzieje politycznej myśli polskiej i jej ostateczny doskonały wyraz w uchwałach polskiego Koła Sejmowego w Krakowie, które będą teraz wszędzie tam, gdzie rozbrzmiewa mowa polska, niewzruszonym drogowskazem na przyszłość

Przewodniczącym obrali zgromadzeni przez aklamację, p. Kazimierza Załęskiego, właściciela Wyszmontowa i Bugaja, który przywołał na asesorów, pp: Medyńskiego, Radulskiego i Wykowskiego.

Prelegent dr. Antoni Chmurski, skreślił pokrótce krzywdę narodu polskiego, jako narodu bezpaństwowego i te doniosłe wypadki dziejowe. które spowodowały reprezentację polską pod zaborem austrjackim do rewizji dotychczasowego programu narodowego w duchu uznanej już teraz przez cały świat

zasady samookreślenia narodów. Następnie przedstawił sposoby, jakimi możemy urzeczywistnienie hasła krakowskiego osiągnąć i wskazał, jak ważną rolę w tem urzeczywistnieniu odegra nasze najogólniejsze uświadomienie narodowe w kierunku pełnej niepodległości, zjednoczenia wszystkich ziem polskich i uzyskania tak doniosłego pod względem niezawisłości gospodarczej, dostępu do morza, następnie własna organizacja i własna siła zbrojna. Wskazał wreszcie, jak koniecznem jest,— celem osiągnięcia naszych ideałów narodowych, — odrodzenie wewnętrzne, otrząśnięcie się z pleśni niewoli i ucisku, solidarne zrzeszenie się wszystkich, wypełnianie przez każdego w swoim skromnym zakresie obowiązków narodowych i wzięcie udziału w ten sposób czynne i bezpośrednie w budownictwie szczęśliwszej przyszłości. Wzniesiony przez prelegenta okrzyk na cześć niepodległej zjednoczonej opartej o morze Polsce, powtórzyli zgromadzeni z zapałem wśród gromkich oklasków.

Jako następny mówca wystąpił pan Dębski z Radomia i zwrócił uwagę zgromadzonych, na konieczność uświadomienia szerokich mas włościańskich na polu narodowem jako warunek powodzenia pracy państwowo twórczej, bo te warstwy włościańskie stanowią rdzeń narodu. Wskazał na to, jak właśnie dla chłopa polskiego ważnem jest Państwo Polskie, które zaopiekuje się nie tylko jego interesami kulturalnymi, ale i gospodarczymi, a które to interesy są wspólne i jednakie we wszystkich dzielnicach dawnej historycznej Polski. Wreszcie przypomniał drogą każdemu sercu polski mu sprawę siostrzycy naszej Litwy i przedłożył zgromadzonym te same rezolucje, które były uchwalone na wszystkich wiecach ziemi radomskiej: pierwszą, wyrażającą solidarność z uchwałami Polskiego Koła Sejmowego w Krakowie, z dnia 28 maja b. r., drugą w sprawie niepodległej Litwy, połączonej z niepodległą zjednoczoną Polską, jak ongi, dobrowolną Unją, na równych prawach opartą.

Rezolucje te zgromadzeni przyjęli z entuzjazmem i jednogłośnie. Wyrazili także oklaskami swoją zgodę, na zaproponowany przez przewodniczącego telegram, skierowany do Polskiego Koła Sejmowego w Krakowie, z wyrazami czci i uznania, za postawienie nowego wielkiego, łączącego zgodnie cały naród programu.

Odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła" zakończyło się to pamiętne zgromadzenie ziemi sandomierskiej.

Ze spraw politycznych.

Z Centrum Narodowego. Po ukończeniu Zjazdu organizacyjnego Centrum Narodowego, odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej C. N przy udziale wszystkich niemal członków. **Na prezesa Centrum Narodowego jednomyślnie powołano Aleksandra ks. Druckiego-Lubeckiego.** Poza tem wybrano 11-tu członków Wydziału wykonawczego.

Zjazd P. P. S. w Warszawie. Ostatniemi dniami obradował w Warszawie Zjazd Polskiej Partji Socjalistycznej (prawicy). Przedmiotem narad była kwestja stosunku P. P. S. do Rady Stanu, do tworzenia armji polskiej oraz do Władz okupacyjnych.

Bliższych informancji o wynikach narad dotąd brak. Słychać jednak iż Zjazd postanowił zażądać wyjaśniań co do stanowiska Rady Stanu. Zjazd opowiedział się dalej za koniecznością tworzenia armji polskiej, zaznaczając równocześnie, że w obecnych warunkach jest to nie możliwe.

Koalicja a żywność dla Polski.

Prezes Komisji Likwidacyjnej do spraw Królesrwa Polskiego, p. Al. Lednicki, otrzymał z Vevey w Szwajcarji depeszę następującej treści:

„Delegaci municypalności warszawskiej i prezydenta miasta ks. Lubomirskiego, pp. Machnicki i Farbstein, przybyli do Szwajcarji w celu zakupu na użytek bezpłatnych kuchni niezbędnej partji 51 wagonów ryżu od konsorcjum węgierskiego. Ryż ten znaleźli oni zatrzymany w Szwajcarji przez koalicję. Rząd niemiecki zgadza się na przewóz wspomnianego produktu, zaś rząd szwajcarski przyrzeka swe zezwolenie na wywóz, o ile koalicja to zaakceptuje. Wobec tego prosimy poczynić niezwłocznie telegraficznie potrzebne kroki w celu uzyskania wymaganego zezwolenia. Delegaci w imieniu własnem i ks. Z. Lubomirskiego telegrafowali w tej sprawie do ks J. Lwowa, ja zaś do Pana, oraz do hr. Władysława Zamoyskiego i barona Taube w Paryżu. Położenie Warszawy i rejonów przemniejskich w okresie przednówka jest wprost tragiczne. Głód panuje powszechny, a żywności brak zupełnie. Bezpłatne kuchnie żywią w samej Warszawie 200,000 głodnych, obecnie grozi im zamknięcie. Pomoc niezwłoczna jest konieczna. Ryż oddany będzie wyłącznie do dyspozycji Komitetu miejscowego dla kuchni polskich i żydowskich. Gorąco proszę o poparcie i czekam odpowiedzi. Za Komitet Generalny

Osuchowski".

Po otrzymaniu powyższej depeszy prezes Lednicki wysłał natychmiast telegramy terminowe do: prezesa Rady ministrów ks. J. Lwowa, ministra spraw zagranicznych Tereszczenki, ambasadora angielskiego Buchanana, francuskiego Paleologuea, włoskiego Carlottiego, oraz francuskiego ministra zaopatrzenia, Thomasa, prosząc o poczynienie wszelkich niezbędnych kroków w celu ratowania ludności Polski od głodu.

Z Koneckiego.

(Korespondencja „Gazety Radom.").

Posucha — Pożary —

Do rzędu klęsk, wywołanych wojną dołączają się jeszcze klęski elementarne, jakie ostatnio nawiedzają nasz powiat. Od dłuższego czasu panująca posucha umniejszy zapewne urodzaje, które z powodu nieurodzajności gruntów w tej okolicy, w normalnych nawet czasach nie zaspakajały zapotrzebowania naszego powiatu. Wydajność roli bardziej jeszcze zmniejszyła się w czasie wojny; pola nie uprawione i w znacznej części nawet nie obsiane, a do tego posucha wypala zasiewy. Nic więc dziwnego, iż rolnik nasz posępnym patrzy okiem w przyszłość, a bezgraniczna troska orze na czole jego z dniem każdym głębszą bruzdę.

Posucha jest także bezpośrednią przyczyną tej wielkiej liczby pożarów, którą mamy do zanotowania w dniach ostatnich, a których ofiarą padły przedewszystkiem gospodarstwa wiejskie— wsie całe i lasy. Nie brak także ofiar i w ludziach. Szkody przeważnie nie asekurowane

* * *

Odjazd legjonistów.

Rozkaz znoszący biura werbunkowe wywołał łatwe i zrozumiałe u nas zaniepokojenie i oburzenie.

Rodziny Legjonistów, pobierające zapomogi, których w każdym powiecie jest ponad 100, tracą w odchodzących jedynych opiekunów—i to w czasie tak przejściowym, kiedy sprawa zapomóg wedle nowych norm nie jest uregulowaną.

Rezolucje zapadłe na licznych wiecach, zwołanych z powodu powyższego zarządzenia, świadczą aż nadto dobrze, jak społeczeństwo odczuwa ich potrzebę.

W naszym powiecie odbyły się takie wiece niemal w każdej większej miejscowości.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Czwartek 21 czerwca Alojzego Gonz. W.

Wsch. sł. g. 3 m. 39 r. Zach. g. 8 m. 24.

— **Zebranie Kom. Ziemi Radomskiej** odbędzie się w sobotę dn. 23 czerwca w lokalu Klubu Radomskiego o godz. 3-ej po południu.

— **Zebranie udziałowców „Sklepu ziemianek".** Ponieważ pierwsze zebranie udziałowców stowarzyszenia „Sklepu ziemianek" nie doszło do skutku, zatem drugie naznaczone zostało na sobotę dnia 23 b. m. o godz. 12 i pół w południe w lokalu II Towarzystwa Wzajemnego Kredytu (róg placu 3-go Maja

i ul. Szerokiej) i uchwały tego zebrania ważne będą bez względu na ilość przybyłych członków.

— **Uczniowie na wieś** *pp. Antoniowstwo Bielińscy* z Bindgzin, zaprosili do swego majątku Buszkowic 10-ciu seminarzystów w gościnę na lato.

— **Główna Komisja Szacunkowa Miejska** Ziemi Radomskiej zawiadamia, że dla tych poszkodowanych, którzy dotąd jeszcze swoich strat nie zgłosili i nie zarejestrowali, wznowione będą czynności Komisji miasta Radomia.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Głównej Kom. Szac. w Radomiu ul. Szeroka № 1 I p. do dnia 20 lipca b. r. w godzinach od 9—1 przed południem.

Termin wznowienia czynności będzie osobno podany. Opłata za dokonaną rejestrację będzie wyższą od pobieranej poprzednio i obliczaną nie od sumy wynikłej z oszacowania, lecz od sumy zadeklarowanej przez strony. W wypadkach gdy suma oszacowania przekroczy sumę zadeklarowaną, dodatkowa opłatę poszkodowany będzie obowiązany wyrównać, natomiast w przeciwnym wypadku wniesiona opłata nie będzie podlegać redukcji.

Wysokość mającej się oznaczyć opłaty zależną będzie od ilości zgłoszeń i ogólnej sumy zadeklarowanych strat.

Poszkodowani, których straty zostały już przez Komisje zarejestrowane, mogą zgłaszać jeszcze straty „stale w czasie wojny", a wynikłe np. z rekwizycji lokali i t. p., w czasie po dokonanym już u nich pierwotnem oszacowaniu. Dla tej kategorji poszkodowanych opłata dawniejsza pozostaje niezmienioną t. j. 6% (sześć rubli od tysiąca) od sumy strat wyszacowanej.

— **Owoce** Od kilku dni zjawiają się w Radomiu większe ilości czereśni, dostawionych z okolicy. Czereśnie nie znajdują jednak chętnych nabywców, których odstrasza zbyt wygórowana cena około 80 kop. za funt.

— **Znaleziony zegarek** przy ul. Piaski przez chłopca z ochrony jest w Redakcji za udowodnieniem do odebrania.

— **Upały**. Od kilku dni panują obezwładniające upały. Termometr w cieniu wskazuje 27 stopni. Z powodu braku cukru chłodniki wszelkie są niedostępne dla przeciętnego śmiertelnika, ponieważ są drogie, upał więc daje się tym więcej we znaki.

— **Z Teatru Popularnego** W dniu 17 bm. wystawiono po raz drugi melodramat w aktach J. Sliwickiego p. t. Nad Przepaścią:

Sztuka nadzwyczaj starannie wyreżysowana i wystawiona. Zagrano bez zarzutu. Cały zespół był przejęty sytuacją, dzięki czemu sceny zbiorowe wyszły doskonale.

Na wyszczególnienie zasługują p p: R. Sułkowska i M. Paluszewska p. J. Górnicki, A. Białkowski, W. Kucharski i J. Kuśta.

W trzecim akcie odtańczono polkę charakterystyczną, którą z humorem i swobodą prowadził p. Kucharski. *I. S.*

— **Wykaz chorób zakaźnych** Według Wydziału zdrowia publicznego za dzień od 16 do 20 włącznie *Tyfus plamisty:* Wałowa 9, Kozienicka 4, Foksalna 19—4 przypad, *Tyfus brzuszny*: Skaryszewska 66. Gieryczewska 1.—2 przyp. *Dyfterja* Skaryszewska 92, Górna 33,—3 przyp. *Róża* Warszawska 17,—1 przyp.

Z Garbatki

(Korespoden. „Gazety Radomskiej").

W roku zeszłym w letniskach przy stacji Garbatka z pozwolenia Władzy Naukowej Komendy obwodowej Kozienickiej założona została szkoła ludowa początkowa prywatna, która rozpoczęła swoje działanie późną jesienią bo w listopadzie, a wczesną wiosną z powodu zajęć polowych zakończyła swój kurs. Wciągu tak krótkiego okresu czasu pod racjonalnym kierownictwem wydała zadziwiające rezultaty, o czem tak miejscowi mieszkańcy jako też okoliczni mieli się sposobność przekonać, osobliwie ci, którzy mogą o nauce decydować (inteligiencja), którzy na zakończeniu roku szkolnego byli.

W roku więc bieżącym przy tejże szkole otwiera się kurs przygotowawczy do klasy I albo II gimnazjum a osobliwie kurs przygotowawczy dla synów włościjańskich, do Seminarjum nauczycielskiego. Przy powyższej szkole urządza się dwa internaty dla dziewcząt i chłopców oddzielnie (nauka razem). Miejscowość, jak wiadomo, zdrowotna w okolicy lesistej, z dobrą komunikacją nadaje się dla dzieci wątłych anemicznych przy wzorowej opiece rodzicielskiej; jeśli dzieci potrzebują się rozwijać nietylko umysłowo ale i fizycznie: służyć mogą dzieciom osobliwie większych miast. Zapewniona nauka, wzorowa opieka rodzicielska, warunki nierównie przystępniejsze jak w większych miastach ściągają liczną klijentele. Bliżej poinformować się można w miejscowej aptece p. Skrzyńskiego, lub w Radomiu ulica Skaryszewska № 17, w sklepie p. Bogackiego, albo na miejscu w szkole ludowej.

Pamiętajcie o szkole polskiej

Ogłoszenia.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom

Za pozwoleniem censury wojennej